

Sygn. akt I C 33/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 sierpnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Strzyżowie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący	SSR Jolanta Mac-Śnieżek
Protokolant	Alicja Rokita

po rozpoznaniu w dniu 24 sierpnia 2018 roku w Strzyżowie

sprawy z powództwa E. Z.

przeciwko

pozwanemu U. w W.

o zapłatę

I. **zasądza** od pozwanego U. w W. na rzecz powódki E. Z. kwotę 10.000,00 złotych (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty;

II. **zasądza** od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.649,20 złotych, tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. **zwraca** powódce kwotę 184,80 złotych (sto osiemdziesiąt cztery złote osiemdziesiąt groszy), tytułem nadpłaconej zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

Sędzia Sądu Rejonowego

Jolanta Mac-Śnieżek

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 24 sierpnia 2018 r., sygn. akt I C 33/18

E. Z. wniosła pozew, w którym domagała się zasądzenia

od pozwanego U. z siedzibą

w W. na jej rzecz kwoty 10.000,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 kwietnia 2017r. do dnia zapłaty. Nadto domagała się zasądzenia od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podała, że w dniu 20 kwietnia 2007r. w miejscowości P. doszło do tragicznego wypadku drogowego, w wyniku którego zginęła M. W. (1). Z ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy w Strzyżowie wynika, że bezpośrednią przyczyną wypadku było zajęcie drogi D. B., kierującemu pojazdem marki N. (...) o nr rej. (...)CP przez nieustalony samochód, a kierowca N. nie mógł uniknąć wypadku.

Za sprawcę wypadku ustalono niezidentyfikowanego kierowcę samochodu typu BUS. M. W. (1) w wyniku potrącenia doznała licznych obrażeń,

w następstwie których zmarła w Szpitalu Wojewódzkim nr (...) w R..

Dalej podała, że pismem z dnia 8 marca 2017r. zgłosiła pozwanemu szkodę i wniosła o jej likwidację przez zapłatę kwoty 50.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Decyzją z dnia 24 marca 2017r. pozwany odmówił przyjęcia odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie.

Podniosła, iż w wyniku przedmiotowego wypadku straciła ukochaną siostrę i przyjaciółkę. Stres jaki wówczas odczuwała spowodował, że doznała krwotoku z dróg rodnych i została przewieziona na pogotowie, a następnie pozostała w szpitalu. Nie może sobie wybaczyć, że z tego powodu nie mogła uczestniczyć w pogrzebie siostry.

M. W. (1) była starsza od powódki, w związku z czym od małości się nią opiekowała, a w późniejszych latach pełniła rolę dobrego ducha rodziny. Dla zmarłej rodzina była zawsze na pierwszym miejscu, każdy mógł się do niej zwrócić o radę, z czego powódka regularnie korzystała. Od śmierci siostry rodzina nie trzyma się już tak blisko, a każdy stał się bardziej samotny. Powódka z siostrą przed jej śmiercią widywały się dwa razy w tygodniu i codziennie telefonowały. Ponieważ mieszkały blisko siebie wzajemnie sobie pomagały. Obecnie powódka nie może już liczyć na bratnią duszę, wsparcie w trudnych życiowych chwilach, ani pomoc finansową, której kiedyś często udzielała jej siostra. Często wspomina zmarłą siostrę i często odwiedza jej grób, by się za nią pomodlić.

Pozwany w odpowiedzi na pozew (k. 51) wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wyjaśnił, że nie kwestionuje, iż w dniu 20 kwietnia 2007r. miało miejsce zdarzenie drogowe z udziałem poszkodowanego. Zakwestionował natomiast dochodzone roszczenie, co do zasady oraz z ostrożności procesowej, co do wysokości.

Podniósł, że w przypadku odpowiedzialności osoby trzeciej, osoba ta musi być ustalona z imienia i nazwiska. Występowanie podmiotowych znamion przestępstwa można ustalić jedynie wówczas, gdy czyn można przypisać konkretnej osobie. Nie jest możliwe, jako sprzeczne z podstawowymi zasadami prawa karnego przyjęcie, że przestępstwo zostało popełnione przez nieokreśloną osobę. Kwestia przypisania winy osobie wskazuje, że w zgłaszanej szkodzie nie doszło do wyłączenia odpowiedzialności posiadacza pojazdu N. na zasadzie ryzyka, poprzez przesłankę egzoneracyjną – wyłączna wina osoby trzeciej. Powódka nie dysponuje prawomocnym wyrokiem karnym skazującym, który ex lege wiązałby sąd cywilny. Poszkodowana doznała obrażeń na skutek potrącenia jej przez kierującego pojazdem N., który potrącił ją nie zachowując dostatecznej ostrożności. W ocenie pozwanego odpowiedzialność za szkodę na osobie poszkodowanej ponosi ubezpieczyciel pojazdu marki N..

W ocenie pozwanego powódka nie udowodniła winy kierującego nieznanym pojazdem, a więc że doszło do popełnienia przestępstwa, co uzasadniałoby przyjęcie wydłużonego 20 letniego terminu przedawnienia. Ciężar wykazania okoliczności faktycznych oraz przedstawienia dowodów pozwalających na zrekonstruowanie przez Sąd orzekający strony podmiotowej i przedmiotowej czynu niedozwolonego sprawcy wypadku komunikacyjnego, którego tożsamości nie ustalono i umożliwiających zakwalifikowanie tego czynu jako przestępstwa, spoczywa na pokrzywdzonym. Brak wykazania przez powódkę, iż doszło do popełnienia przestępstwa, czyni zarzut przedawnienia uzasadnionym.

Ponadto powódka nie wyszczególniła, jakie dobro osobiste podlegające ochronie zostało naruszone, przy czym nie wystarczy abstrakcyjne wskazanie więzi rodzinnej oraz prawa do życia w rodzinie. Tylko przy naruszeniu bardzo silnej więzi można mówić o naruszeniu dobra osobistego.

Nie należy utożsamiać uczucia przywiązania do innej osoby, które jest pojęciem szerszym, z dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c.

Wskazał, że upływ czasu winien mieć istotny wpływ na wysokość zadośćuczynienia.

Końcowo pozwany zakwestionował również żądanie w zakresie odsetek, które powinny być przyznane dopiero od chwili wyrokowania.

Powódka w replice na odpowiedź na pozew (k. 67) wyjaśniła, że jeżeli istnieją dostatecznie mocne podstawy do przyjęcia, iż szkoda została wyrządzona zawinionym zachowaniem osoby „z zewnątrz”, to wystarcza to do wyłączenia odpowiedzialności osoby odpowiedzialnej na zasadzie ryzyka.

Za niezrozumiałe uznała stanowisko pozwanego, jakoby potrącenie M. W. (2) było skutkiem niezachowania ostrożności przez kierującego pojazdem marki N.. Przeczy temu wprost przywołane postanowienie Sądu Rejonowego w Strzyżowie.

Podniosła, że zgodnie z dominującym orzecznictwem dopuszczalne jest ustalenie przez Sąd na potrzeby postępowania cywilnego, w sprawie o odszkodowanie z tytułu czynu zabronionego, na podstawie całokształtu okoliczności, podmiotowych znamion przestępstwa. Ustalenie czynu przestępczego umożliwiają Sądowi dokumenty znajdujące się w aktach sprawy karnej zawnioskowane w pozwie.

Odnosnie roszczenia odsetkowego powódka wyjaśniła, że zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie. Przepis ten określa termin wykonania zobowiązania, a początek jego biegu określa zawiadomienie poszkodowanego.

Sąd ustalił:

W dniu 20 kwietnia 2007r. w miejscowości P. na trasie F. – S. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniosła M. W. (1). Kierujący wówczas pojazdem marki N. (...) o nr rej. (...)CP D. B., podczas wykonywania manewru wyprzedzania zmuszony został do gwałtownego hamowania przez poprzedzający go pojazd, który również wykonywał manewr wyprzedzania. W wyniku hamowania pojazd D. B. został wyniesiony na lewą stronę jezdni i potrącił idącą wówczas poboczem M. W.. M. W. (1) w stanie nieprzytomnym została przewieziona karetką pogotowia do Szpitala Wojewódzkiego nr (...) w R., gdzie zmarła.

P. ustaliła, iż bezpośrednią przyczyną wypadku drogowego był nieprawidłowy manewr wyprzedzania przez niezidentyfikowanego kierowcę prowadzącego pojazd typu BUS, który zajechał drogę D. B.. Wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa śledztwo w tej sprawie tj. o czyn z art. 177§2 k.k. zostało umorzone. Ostatecznie Sąd Rejonowy w Strzyżowie postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2007r., sygn. akt II Kp (...) utrzymał w mocy powyższe rozstrzygnięcie.

dowód: akta szkody na elektronicznym nośniku nr (...), k. 65.

Przedmiotowe zdarzenie miało negatywny wpływ na stan emocjonalny powódki wywołując u niej silne emocje o obiektywnie negatywnym zabarwieniu oraz stan żałoby. Biegły sądowy z zakresu psychologii stwierdził, że zdarzenie to mogło spowodować u powódki doznanie silnego stresu. Zgodnie z obowiązującą klasyfikacją nagła śmierć bliskiej osoby, a w tym wypadku siostry powódki, zalicza się do kategorii traumatycznych. Obecnie nie występują u niej syndromy psychopatologiczne, będące następstwem traumy, warunkujące rozpoznanie zespołu stresu pourazowego. Biegły wyjaśnił również, że upływ 11 lat od zdarzenia może powodować zniekształcenie poznawcze oraz zmianę ich wartościowania. W okresie po nagłej śmierci siostry powódka doznawała silnych przeżyć o wyraźnie negatywnym zabarwieniu, takich jak żal, smutek, ból po stracie oraz lęk. Największe trudności w radzeniu sobie wynikały z faktu, że zdarzenie było nagłe, a powódka nie mogła uczestniczyć w ceremonii pogrzebowej, z uwagi na pobyt w szpitalu. W ocenie biegłego z powodu upływu czasu

nie da się ocenić jaki był to poziom doznań oraz jak silna reakcja stresowa. Powódka nie korzystała wówczas z pomocy psychiatrycznej, bądź psychologicznej. Przebyta przez nią żałoba mimo nie uznania jej w kategoriach zaburzenia, jest stanem nacechowanym negatywnymi doznaniem i trudnościami w funkcjonowaniu. Obecnie powódka odczuwa umiarkowany poziom lęku oraz nie wykazuje symptomów zaburzeń psychotycznych, jednak może doświadczać okresowego obniżenia nastroju.

dowód: opinia sądowo – psychologiczna z dnia 25 czerwca 2018r. sporządzona przez biegłego M. M. (1), k. 100-105.

M. W. (1) była starszą o 6 lat siostrą powódki E. Z.. Po wyjściu za mąż zamieszkała w odległości około 400 metrów od domu powódki. Obydwie były ze sobą bardzo zżyte, spotykały się co najmniej raz w tygodniu i były dla siebie dużym wsparciem. Wzajemnie we wszystkim sobie pomagały, zajmowały się również swoimi dziećmi. Pomagały sobie nawzajem w pracach polowych. Starsza siostra była dla niej również przyjaciółką, której mogła się zwierzyć, poradzić i zawsze liczyć na jej wsparcie. Tragiczna śmierć siostry była dla powódki ogromnym szokiem. Z powodu stresu związanego

z tym wypadkiem doznała krwotoku i trafiła do szpitala, a lekarz nie wyraził zgody na jej udział w pogrzebie siostry. Powódka wówczas bardzo to przeżyła, do dzisiaj nie może sobie wybaczyć, że nie mogła być obecna na pogrzebie swojej ukochanej siostry. Ponieważ nigdy nie lubiła chodzić do lekarzy, to również po śmierci siostry nie korzystała ze specjalistycznej pomocy, tylko zażywała leki ziołowe i piła ziołowe herbaty. Przed śmiercią M. obydwie czynnie uczestniczyły w działalności Koła (...)

w P.. Po jej śmierci powódka nie miała już siły i chęci, żeby kontynuować tę działalność. Powódka ma jeszcze starszego o 4 lata brata, jednak to M., jako najstarsza dbała o to, żeby relacje pomiędzy rodzeństwem były jak najlepsze. Gdy zmarła nie było już tego wsparcia

i takiego dobrego ducha rodziny, jakim była M.. Wypadek, w którym zginęła M. miał miejsce koło domu powódki. W tym miejscu znajduje się krzyż, gdzie składane są kwiaty i palone znicze.

dowód: zeznania powódki E. Z., k. 119.

Powódka pismem z dnia 8 marca 2017r. zgłosiła pozwanemu szkodę i wniosła o przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego w tej sprawie, które pozwany otrzymał w dniu 10 kwietnia 2017r. Pozwany w piśmie z dnia 24 marca 2017r. odmówił wypłaty odszkodowania.

dowód: akta szkody na elektronicznym nośniku nr (...), k. 65, kserokopia pisma pozwanego skierowanego do (...) Sp. z o.o. z dnia 24 marca 2017r., k. 60, kserokopia pisma (...) do pozwanego z dnia 15 marca 2017r. do nr szkody (...), k. 62.

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów, w treści których nie dopatrywał się wątpliwości mogących podważyć ich moc dowodową.

Sąd dał również wiarę sporządzonej przez biegłego M. M. (1) opinii sądowo – psychologicznej, jako jasnej, spójnej i rzetelnej, nie kwestionowanej przez strony.

Na wiarę zasługiwały także zeznania powódki E. Z., które korelują z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Biorąc pod uwagę powyższe – Sąd stwierdził, co następuje:

Podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń powódki jest nieuzasadniony.

Wypadek, w którym zginęła M. W. (1) miał miejsce w dniu 20 kwietnia 2007r. i wówczas obowiązywał art. 442 § 2 k.p.c., który stanowił, że gdy szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od popełnienia przestępstwa wyrządzającego szkodę. Skoro w dniu wejścia w życie nowelizacji kodeksu cywilnego tj. 10 sierpnia 2007 r. roszczenie

powódki nie przedawniło się, dlatego w niniejszej sprawie należy zastosować dwudziestoletni termin przedawnienia - zgodnie z art. 442¹ § 2 k.c.

Roszczenia pokrzywdzonego o naprawienie szkody, wynikłej ze zbrodni lub występku, wyrządzonej w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, których tożsamości nie ustalono (art. 98 ust. 1 pkt 1 i 2 w związku z art. 109a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, jedn. tekst Dz. U. z 2018 r., poz. 473

ze zm.), przedawniają się na podstawie art. 442¹ § 2 k.c. (uchwała SN z dnia 29 października 2013 r. sygn. III CZP 50/13).

Odpowiedzialność Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego aktualizuje się wówczas, gdy tożsamość sprawcy wypadku komunikacyjnego pozostaje nieustalona. W związku z tym, należy przyjąć, że w tych sprawach sąd cywilny może stwierdzić, iż czyn niedozwolony niezidentyfikowanego sprawcy wypadku komunikacyjnego stanowi przestępstwo, po uprzednim ustaleniu, na podstawie przedstawionych dowodów i przy zastosowaniu kryteriów obiektywnych, że sprawcy temu można przypisać winę. Oznacza to, że skierowane przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu roszczenie pokrzywdzonego o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku, wyrządzonej w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, których tożsamości nie ustalono ulega przedawnieniu na podstawie art. 442¹ § 2 k.c.

W przedmiotowej sprawie prowadzone było postępowanie karne dotyczące wypadku, na skutek którego zmarła siostra powódki (Ds. 309/07/Sp., II Kp (...)), które zakwalifikowane zostało jako przestępstwo określone w art. 177 § 2 k.k. i zakończyło się umorzeniem śledztwa, wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa, a nie z uwagi na brak istnienia jego znamion określonych w prawie karnym. Ponadto w uzasadnieniu postanowienia z dnia 30 sierpnia 2007r., sygn. akt II Kp (...) Sąd Rejonowy w Strzyżowie ustalił, że bezpośrednią przyczyną przedmiotowego wypadku drogowego był nieprawidłowy manewr wyprzedzania przez niezidentyfikowanego kierowcę prowadzącego pojazd typu BUS, który zjechał drogę D. B.. W ocenie Sądu strona powodowa powyższymi dowodami wykazała zakwalifikowanie tego czynu jako przestępstwa, za które winę ponosi nieustalony kierowca pojazdu typu BUS, a nie jak podnosił pozwany kierowca pojazdu marki N..

Żądanie pozwu powódka wywodzi z art. 448 k.c., który stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 r., sygn. akt III CZP 76/2010 stwierdził, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Art. 448 k.c. znajduje zastosowanie tylko w wypadku zawinionego naruszenia dóbr osobistych, przy czym każdy stopień winy, także wina nieumyślna może uzasadniać uwzględnienie zarówno roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia na rzecz poszkodowanego, jak i roszczenia o zasądzenie odpowiedniej sumy na cel społeczny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 10 czerwca 2011 r. VI ACa 84/11, LEX nr 863322).

Katalog dóbr osobistych, ujętych w art. 23 k.c. ma charakter otwarty,

a doktryna i judykatura wskazują kolejne dobra osobiste w miarę rozwoju stosunków społecznych, doskonaląc tą drogą system ochrony tych dóbr. Liczne dobra osobiste uregulowane zostały w Konstytucji RP, w tym w art. 47 – życie rodzinne.

W wyroku z dnia 23 września 2005r., sygn. akt I ACa 554/05, którego stanowisko Sąd w pełni podziela, Sąd Apelacyjny w Gdańsku stwierdził,

iż szczególna więź występująca między rodzeństwem, w prawidłowo funkcjonującej rodzinie zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie prawnej, przewidzianej w art. 24 §1, art. 445§1 i art. 448 k.c.

W wyniku nagłej i tragicznej śmierci M. W. (2) doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki.

Biegły psycholog stwierdził, że śmierć siostry miała negatywny wpływ na stan emocjonalny powódki wywołując u niej silne emocje o obiektywnie negatywnym zabarwieniu oraz stan żałoby. Ponadto zdarzenie to mogło spowodować u niej doznanie silnego stresu. W okresie po nagłej śmierci siostry powódka doznawała silnych przeżyć o wyraźnie negatywnym zabarwieniu takich jak żal, smutek, ból po stracie oraz lęk. Obecnie odczuwa jeszcze umiarkowany poziom lęku.

Więzi, które łączyły powódkę ze zmarłą należą do jednych z silniejszych więzi międzyludzkich, ich zerwanie w wyniku szkody na osobie jest bardzo dotkliwe, a nawet traumatyczne i w istocie nie do naprawienia, wobec niemożności przywrócenia stanu poprzedniego. Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę jest tylko surogatem, bo krzywdy tej nie da się inaczej naprawić.

Śmierć siostry była bardzo bolesnym ciosem dla powódki i zmieniła na zawsze jej stosunki rodzinne, wpłynęła negatywnie na jej psychikę. Szczególnie trudna dla niej była niemożność uczestniczenia w ceremonii pogrzebowej siostry. Jej śmierć spowodowała stres, w wyniku którego doznała krwawienia i trafiła do szpitala. Powódka chciała wypisać się ze szpitala na własne żądanie, żeby uczestniczyć w pogrzebie, ale lekarz prowadzący nie wyraził na to zgody. Do dnia dzisiejszego nie może sobie tego wybaczyć. O wysokości przyznanego powódce zadośćuczynienia, a więc o rozmiarze doznanej przez nią krzywdy decyduje również bliskość łączących siostry relacji, które w rzeczywistości były również przyjaciółkami mogącymi zawsze na siebie liczyć.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd uznał roszczenie powódki o zapłatę zadośćuczynienia za zasadne i z tego tytułu zasądził od pozwanego na jej rzecz kwotę 10.000,00 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 kwietnia 2017r. (tj. po upływie 30 - dniowego terminu od daty otrzymania zgłoszenia szkody) do dnia zapłaty.

Ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia, Sąd wziął pod uwagę rodzaj naruszonego dobra, nieodwracalność skutków naruszenia, rozmiar doznanej przez nią krzywdy oraz sytuację majątkową pozwanego.

Zdaniem Sądu zasądzona na rzecz powódki kwota zadośćuczynienia nie jest nadmierna, a jest adekwatna do wielkości doznanej przez nią krzywdy.

Sąd orzekł na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania znajduje oparcie w art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Na koszty w tej sprawie składają się opłata sądowa od pozwu w kwocie 500,00 złotych, opłaty skarbowe od udzielonych pełnomocnictw w kwocie 34,00 złotych, wynagrodzenie biegłego w kwocie 315,20 złotych oraz na podstawie § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych kwota 1.800,00 złotych, tytułem kosztów zastępstwa procesowego powódki w tej sprawie. Dlatego też Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.649,20 złotych, tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd zwrócił powódce kwotę 184,80 złotych, ponieważ powódka wpłaciła zaliczkę na opinię biegłego w kwocie 500,00 złotych (k. 97), której koszt sporządzenia wyniósł 315,20 złotych.